



Ten tytuł wskazuje na to, że Maryja jako nasza matka, nie tylko oręduje za nami u swojego Syna, lecz także utrzymuje „żywy” kontakt z każdym z nas.

Już w ewangelii widzimy sytuację kiedy Maryja pociesza strapionego - jest to droga krzyżowa Pana Jezusa, podczas której Maryja towarzyszy mu i Go umacnia.

Zadaniem Maryi jako pocieszycielki nie jest rozwiązanie czyjegoś problemu, ale duchowe wsparcie i umocnienie go na dalszą walkę ze swoimi słabościami, i pokusami. Naszym zadaniem jako strapionych jest być otwartym na tę pomoc, abyśmy potrafili ją przyjąć.

Zadanie: Często jest tak, że mamy w rękawie wiele uszczypliwych uwag a nie jesteśmy w stanie powiedzieć choćby jednego dobrego zdania o człowieku. Pomódl się za tych, którzy najbardziej Cię irytują i **zrób zdjęcie swojej dłoni na ramieniu drugiego człowieka** (#roratygorkowe2015).